



XI Rajd Rowerowy Akademickiego Klubu Turystyki Kwalifikowanej PTTK Politechniki Świętokrzyskiej rozpoczął się w Mnichowie 10 IX 2016 r., a zakończył - po objechaniu długiej pętli - 11 IX w Jędrzejowie. Uczestnicy rajdu (16 osób) pokonali w ciągu 2 dni 140 km, poznając urokliwe zakątki Ziemi Jędrzejowskiej, położonej w południowo-zachodniej części województwa świętokrzyskiego.

Rowerowa przygoda rozpoczęła się zwiedzania kościoła św. Szczepana w Mnichowie, wybudowanego w połowie XVIII w. Jest to prawdopodobnie jedyny ocalały w Europie kościół drewniany z wystrojem rokokowym.



Kościół św. Szczepana w Mnichowie

Następnie przez kompleks leśny Rudki przejechaliśmy do Jędrzejowa. Tu w Opactwie Cystersów czekał na nas ojciec Bazyli. W ciekawy sposób przybliżył nam historię tego miejsca. Jest pierwszy w Polsce cysterski klasztor założony w 1140 r. Kolejne przystanki w Jędrzejowie to kościół Św. Trójcy z I poł. XVI w. oraz Państwowe Muzeum im. Przypkowskich, z ogromną ekspozycją zegarów różnych typów. Ok. godz. 12.30 udaliśmy się w dalszą drogę. Po przejechaniu 13 km zatrzymaliśmy się w Krzęcicach, gdzie zwiedziliśmy późnogotycki kościół św. Prokopa z lat 1531-42. Kościół ten w II poł. XVI w. pełnił funkcje zboru kalwińskiego.



Kościół św. Prokopa w Krzęcicach

W Wodzisławiu obejrzelśmy kościół św. Marcina i ruiny synagogi z XVII w., a w pobliskich Mieronicach kościół św. Jakuba z gotyckim prezbiterium z XIII w.. W świątyni znajduje się także słynący łaskami obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z XVII w. oraz interesujące polichromie (gotycka w prezbiterium i renesansowa w nawie). Po kolejnych 15 km zatrzymaliśmy się przy kościele Wniebowzięcia NMP z początku XX w. w Mstyczowie. Wszyscy z radością powitali drogowskaz

„Krzelów 4 km”. Po przejechaniu 63 km dotarliśmy o godz. 17.30 do Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Krzelowie, gdzie zaplanowano nocleg. Schronisko działa przy Zespole Szkół Rolniczych i jest całkiem przyjemnym miejscem do odpoczynku. Czekaliśmy tu na nas klubowe koleżanki Beata Kęczkowska i Agnieszka Smorąg, które pełniły funkcję kwatermistrzowskie. Ich pomoc w organizacji ogniska była bezcenna, gdyż Krzelów okazał się pustynią handlową. Ognisko rozpoczęło się o godz. 19.00, a chóralne śpiewy przy gitarze rozbrzmiewały do późnych godzin nocnych.



Ognisko w Krzelowie

W niedzielny poranek cała ekipa w doskonałych nastrojach ponownie wyruszyła w trasę. Po krótkim przystanku przy zespole zabudowań dworskich z XIX w. w Krzelowie, pojechaliśmy do Obiechowa. Zwiedziliśmy tu drewniany kościół Nawiedzenia NMP z 1763 r. Potem przejeżdżaliśmy przez Raszków, gdzie znajduje się park i pałac z końca XVIII w. Ok. godz. 11.15, po przejechaniu 26 km, dotarliśmy do Słupi. Odwiedziliśmy tu kościół Św. Trójcy (1778-82) oraz pałac z końca XIX w. (obecnie siedziba Urzędu Gminy). Po krótkim odpoczynku w parku z XVIII w. wyruszyliśmy dalej.



Kościół Nawiedzenia NMP w Obiechowie

W Rożnicy obejrzelśmy pozostałości pałacu, który powstał w 1900 r. na wzór renesansowych włoskich willi oraz dwie oficyny w stylu dworskim z lat 20. XX w. Widząc zaniedbane obiekty trudno dopatrzeć się dawnej świetności tego miejsca.



Okolice Jędrzejowa

Następnie odwiedziliśmy Sędziszów, a właściwie kościół św. Pawła i Piotra (1771-86). Potem pojechaliśmy do Pawłowic, gdzie znajduje się obszerny dwór szlachecki z końca

XIX w. (obecnie szkoła podstawowa). Z Pawłowic przez Łowinę, Trzciniec, ok. godz. 15.00 dotarliśmy do Rakoszyna. We wsi znajduje się drewniany kościół św. Stanisława, wzniesiony w latach 1779-80. Niestety wystrój wnętrza jest współczesny – ścienne malowidła zostały bowiem pokryte 20 lat temu z inicjatywy parafian „gustowną” boazerią. Ostatnim odwiedzionym przez nas zabytkiem Ziemi Jędrzejowskiej był kościół św. Marcina i św. Jakuba w Ciernie-Żabieńcu, położonej 10 km od Rakoszyna. Z Cierna przez Przysław, Kurliki i Książę Skroniów dotarliśmy o godz. 17.30 do Jędrzejowa. Po zapakowaniu rowerów ekipa wyruszyła do Kielc.



Kościół św. Piotra i Pawła w Sędziszowie

Za niewątpliwy sukces można uznać że wszyscy cali i zdrowi dotarli do celu, nie odnotowano strat w ludziach, ani w sprzęcie. Zaś cała rowerowa ekipa (ubrana w klubowe koszulki) budziła powszechną sympatię, niekiedy zdziwienie („jak wam się chce jechać w taki upał?”), a czasem życzliwe komentarze („... da się aktywnie wypoczywać!”) wśród

miejscowej ludności. Na nadchodzące zimowe wieczory pozostaną nam wspomnienia z Płaskowyżu Jędrzejowskiego w postaci pamiątkowych koszulek, zdjęć oraz kubków, którymi można wznosić toasty planując następne imprezy...



Kościół św. Marcina i Jakuba w Ciernie

Rajd odbył się dzięki wsparciu Rafała Matysa – prezesa Klubu Uczelnianego AZS. Szczególne podziękowania składam Krzysztofowi Sabatowi - prezesowi Klubu oraz Krzysztofowi Siwcowi za pomoc w organizacji trasy rajdu oraz wszystkim uczestnikom za stworzenie niepowtarzalnej atmosfery.

*Justyna Kęczkowska
kierownik rajdu*



Kościół św. Jakuba w Mieronicach